

zastosowano kwarantannę, zwrócono się o pomoc do Holandii, która natychmiast posłała szczepionki. U nich problem pryszczycy zależy w znacznej mierze od pastuchów i przede wszystkim na ich pomocy musi państwo polegać. Nie mamy laboratoriów i nie możemy sobie pozwolić na nie. Jesteśmy zupełnie zależni od pomocy z zagranicy. Powstaje jeszcze problem finansowy; różnica zaś kursów nie pozwala na kupno szczepionki, sprawy te powinny być w ramach współpracy uregulowane.

Dr Fogedby (Dania) — kierownik Państwowego Zakładu Produkcji szczepionki pryszczycowej na wyspie Lindholm. Duńczycy chcieliby otrzymać ten szczep poł.-afrykański, gdyż produkcja jest bardzo ważna. Dania czeka na współpracę.

Dr Tzartsakis (Grecja). — Grecja jest bramą ze wschodu na zachód, mieliśmy kolosalne straty, musieliśmy i musimy importować; dlatego jesteśmy narażeni na ciągłą „sanitarną masakrę”. Dlaczego więc kraje, które powinny dawać raporty, nie raportują, albo podają je z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Uważam, że raportowanie przez radio następczo by pewne trudności, należy podawać kablegramem do ambasad wiadomości o stanie epizooty w danym kraju. Szczepienie szczepionką szwajcarską na terenie Grecji było bardzo dobre i opanowało epizootę w ciągu 2 tygodni. Ostatnio jednak ponownie wybuchła pryszczycy, szczepionka przyszła późno i straty w pogłowiu zwierząt są duże. Sprawa stabilizacji waluty jest konieczna.

Dr Capobianka (Włochy) — stwierdza, że współpraca jest konieczna. Włochy mają szczepionki wystarczającą ilość, tak, że nawet mogą ją eksportować.

Dr Reda (Abisynia) — prosi o współpracę i szczepionki dla swojego kraju.

Dr Cabot (Anglia) — dziękuje wszystkim za przyjazd i szczere wypowiedzi w dyskusji. Trzeba pamiętać, że skuteczna szczepionka to w niektórych wypadkach nie jest jeszcze rozwiązanie zagadnienia, szczepionka bowiem, oznacza kontrolę schorzenia. Anglia ma nowy szczep i uznaje konieczność współpracy dla której nie powinno być granic. Wszystkim krajom powinno umożliwić się produkcję.

Rezolucja.

Zebrań:

- 1) uznaje powagę sytuacji i potrzebę koordynacji,
- 2) jest za szerszą współpracą na polu produkcji szczepionki,
- 3) zaleca szkolenie pracowników,
- 4) zaleca regionalną współpracę, pilnowanie granic, wymianę not między F.A.O. i I.B.F.O., aby rezolucje i zalecenia nabrały mocy.
- 5) FAO na przyszłą konferencję powinno wziąć pod dyskusję trudności monetarne różnych państw.

PROF. DR TADEUSZ VETULANI

Poznań

Głos ze Związku Radzieckiego w sprawie miejscowych koni prymitywnych

A Voice from Soviet Union concerning native primitive Horses.

Jak dotąd, przebrzmiał u nas bez echa artykuł kandydata Nauk rolniczych Sowieckiego Związku Radzieckiego L. W. Kasztanowa z Koniewodztwa Nr 2, z roku 1947, poświęcony — tak doniosłemu moim zdaniem również w naszym kraju — problemowi koni prymitywnych¹⁾. A szkoda... Gdyż problem ten, jak już na to wielokrotnie na różnych łamach prasy fachowej pisałem²⁾, czeka u nas ciągle jeszcze na

właściwe praktyczne ujęcie go w ramy już nie tylko programu, ile przede wszystkim oficjalnej działalności hodowlanej. Toteż streszczenie wspomnianego na wstępie artykułu uważam nie tylko za celowe, ale wręcz za konieczne, aby na tej drodze zarówno nasze miarodajne czynniki hodowlane, jak i zwłaszcza ci z naszych hodowców, którzy doceniają rolę i hodowlane znaczenie rodzimych koni prymitywnych, lecz dotąd napróżno kruszą o nie kopie, zdobyli dalsze argumenty, dla przełamania dotychczasowego naszego impasu na odcinku omawianego problemu.

Otóż z artykułu Kasztanowa, który w dniu 9.III.1948 r. na jednym z seminarium Zakładu Specjalnej Hodowli Zwierząt U. P. był przedmiotem referatu i dyskusji, dowiadujemy się co następuje:

W Związku Radzieckim obok znanych powszechnie stek der primitiven Landpferde Pojens, Zeitschrift f. Tierzücht. u. Züchtbiol. Bd. 41, H. 3. Berlin, 1938. 8) Uwagi o naszych koniach prymitywnych, Życie Rolnicze Warszawa, 1938 i Przegląd Hodowli Warszawa, 1946. 9) Wnioski praktyczne z badań nad pochodzeniem zwierząt domowych (konie), Medycyna Weterynaryjna Lublin, 1948.

¹⁾ L. W. Kasztanow, Bolšie wnimanja izuczenija miestnykh porod lozadiej. Koniewodstwo Nr 2, Moskwa, 1947.

²⁾ Porówn. z moich odnosnych publikacji np. następujące: T. Vetulani: 1) W sprawie konika polskiego, Rolnik, Lwów, 1926. 2) Ku ochronie konika polskiego, Gazeta Rolnicza, Warszawa, 1927. 3) Beitrag zur Kenntnis des polnischen Landpferdes, Deutsche Landw. Tierzucht, Berlin—Hannover, 1927. 4) Znaczenie konika polskiego w nauce i hodowli, Lublin, 1927. 5) Sprawozdanie z przebiegu rajdu koników polskich, Gazeta Rolnicza, Warszawa, 1928, Rolnik, Lwów, 1928. Zeitschrift f. Gestütkunde und Pferdezucht, Jena—Hannover, 1929. 6) Uwagi o niektórych zagadnieniach hodowlanych ziem północno-wschodnich Polski, Gazeta Rolnicza, Warszawa, 1935 oraz Tygodnik Rolniczy Wilno, 1935. 7) Beitrag zur Charakteri-

nie kulturalnych ras koni zarodowych, wyhodowanych na drodze planowej pracy hodowlanej, występuje szereg nadzwyczaj cennych prymitywnych ras tubylczych, stworzonych zbiorowym wysiłkiem ludności, ku zaspokojeniu miejscowych potrzeb specyficznych. Dzięki surowym warunkom bytu, żywienia i użytkowania, sztuczna selekcja prowadzona w ramach tych ras nie doprowadziła u nich, jak to poniekąd ma miejsce w odniesieniu do ras kulturalnych, do osłabienia ogólnej wytrzymałości życiowej poszczególnych osobników. Stąd więc konie licznych radzieckich prymitywnych ras miejscowych cechują właściwości nadzwyczajnego wprost przystosowania do miejscowych warunków bytu w szczególności klimatycznych, topograficznych i żywieniowych.

Są to przeważnie konie małe, przyziemne, wsparte na dobrze wykształconym szkieletcie, które dzięki znacznym wymiarom szerokości i obwodu tułowia przy niedużym wzroście, wykazują stosunkowo tak znaczną żywą wagę, że autor proponuje określać je nie jako „drobne”, lecz „niskie”. Dzięki powstaniu na ogół w warunkach klimatu kontynentalnego, małe (niskie) te konie wykazują nadto doskonale rozwiniętą zdolność do wykorzystywania pospolitej paszy miejscowej i cechuje je skłonność do odkładania tłuszczu, a dalej wytrzymałość na zimno i inne niekorzystne wpływy środowiskowe.

Konie miejscowych ras prymitywnych Związku Radzieckiego dzieli autor na 3 duże grupy, a mianowicie: 1) rasy północne typu leśnego, 2) rasy stepowe, 3) rasy koni górskich. Niezależnie od zachodzących pomiędzy nimi różnic w typie budowy i użytkowania, różnią się one także swym pochodzeniem. Gdy mianowicie konie grupy pierwszej wyprowadza autor od rodzimego rdzenia dzikiego północnego konia leśnego (tarpan leśny T. V.), konie grupy drugiej wiąże on z rdzeniem konia mongolskiego, a wreszcie rasy grupy III, rozpowszechnione wzdłuż południowej górskiej granicy Sowieckiego Związku Radzieckiego, powstały jego zdaniem z przemieszania koni stepowych rdzenia mongolskiego, z południowymi koczowniczymi i płaskowzgórza.

Mimo braku, jak dotąd, specjalnych studiów nad zdolnością i wydajnością roboczą omawianych miejscowych koni Związku Radzieckiego, istnieją liczne dane, pochodzące czy to z praktycznych obserwacji, czy to z badań przeprowadzanych sporadycznie, wskazujące na całkiem swoistą wysoką i wybitną nawet, zdolność do pracy tych rodzinnych małych koni. Dla przykładu zwraca Kasztanow uwagę na przydatność do pracy małego konia zabajkalskiego, który przy wysokości w kłębie 130—136 cm przebiega pod jeźdźcem po 80—100 km na dobę, by po posiłku się na pastwisku, powtórzyć tę samą pracę w dniu następnym. Jego zdaniem zasługują na uwagę i specjalne studia, nadzwyczajna bystrość chodów na długich dystansach u konia adajewskiego, oraz całkiem szczególna zdolność koni górskich Kaukazu i Azji Środkowej do łażenia z ciężkim ładunkiem na grzbiecie po tamtejszych karkołomnych ścieżkach górskich, przy czym te górskie koniki wykazują wprost wyjątkową pewność ruchów na wąskich przepaściastych ścieżkach, umiejętność zahaczania się kopytami przy

wspinaniu się pod górę i schodzeniu z gór, wreszcie odwagę przy przechodzeniu przez wartkie potoki górskie. Północno-sowieckie małe konie syberyjskie odporne, wytrzymałe i niewybredne, nadają się jego zdaniem w szczególności do pracy przy przewożeniu ładunków na dużych odległościach (300—500 i więcej km.) na trudnych traktach syberyjskich, oraz do pracy w lesie (przewózki kłóców drzewnych), w tamtejszych bardzo ciężkich na ogół warunkach.

Ostatnia wojna wykazała i potwierdziła według opinii sowieckich czynników wojskowych wybitną przydatność tamtejszych rodzinnych koni prymitywnych do obsługi frontu, przy czym znawcy ci podkreślają wielką ich odporność i niewybredność, dzięki czemu małe konie prymitywne ZSRR wytrzymywały ciężkie próby wojenne znacznie lepiej, niż konie kulturalnych ras europejskich.

Natomiast do istotnych ujemnych cech małych koni prymitywnych zalicza Kasztanow następujące: małe formy ciała, niezadawalniające ruchy w kłuse i galopie, niektóre wady pokrojowe ograniczające wydajność roboczą, powodowane już to brakiem odpowiedniej selekcji, już to niestosowaniem elementarnych środków doboru przy hodowli omawianych ras prymitywnych.

Niemniej jednak autor stwierdza, że w dalszym rozwoju narodowej gospodarki ZSRR konie małych ras miejscowych zachowują swe wielkie znaczenie. Wobec bardzo ograniczonej możliwości posługiwania się mechanicznymi środkami lokomocji i transportu w szeregu okolicach leśnionych tajg, oraz terenów górskich względnie stepowych obfitujących w niewyżyskane jeszcze bogactwa mineralne, fauny, czy flory, w których to okolicach bardziej wymagające konie ras kulturalnych, choćby tylko ze względów klimatycznych nie nadają się wprost do praktycznego ich użytku, wytrzymałe rodzinne rasy małych koni są podstawowym i decydującym źródłem siły pociągowej i jedynym, nawet wchodzącym w grę środkiem transportowym, a tym samym nieocenionym wprost środkiem dla należytego wykorzystania tych licznych bogactw naturalnych.

Prócz użyteczności roboczej, a w wielu miejscowościach także mlecznej (na słynny „kumys”), małe konie niektórych sowieckich ras miejscowych, dzięki dostosowaniu ich do zaspakajania swych potrzeb żywieniowych wyłącznie na pastwiskach, a to dzięki organizacji hodowli tabunowej, przedstawiają się nadto w ramach gospodarczej organizacji ZSRR, jako jeden z ważkich środków dla celowego użytkowania zasobów pasz naturalnych w rozległych górskich i stepowych terenach sowieckich republik.

Toteż według opinii autora omawianego artykułu, dzięki zasobności terytoriów sowieckich w pasze naturalne, rozmnożenie i ulepszenie małych miejscowych koni prymitywnych daje się z łatwością zorganizować, nakładem stosunkowo niedużych kosztów na budynki i coroczne gromadzenie niezbędnych zasobów paszy. A przy zwiększeniu rozmiarów hodowli tabunowej, jego zdaniem, te rodzinne rasy prymitywne nie tylko mogą, ale nawet winny (muszą), stać się najgłówniejszym źródłem masowej produkcji wy-

trzymałego i niewybrednego konia dla potrzeb gospodarki narodowej.

W dalszym ciągu swego tak cennego i pouczającego dla nas artykułu autor ubolewa, że mimo swych nader oryginalnych i ze stanowiska gospodarczego wybitnych zalet większości ras miejscowych małych koni prymitywnych, przez długie lata zarówno w nauce zootechnicznej, jak i w praktyce (analogicznie jak u nas T. V.) nie doceniano należycie ich znaczenia dla gospodarki narodowej, co znalazło swój wyraz w dawnym planie rejonizacyjnym ras końskich z roku 1939. Niedostateczne badania nad właściwościami i walorami małych koni miejscowych, powierzchowne porównywanie ich wymiarów i ruchów (chodów) z takimiż cechami u koni znanych ras kulturalnych, stworzyły zgoła mylne poglądy, jakoby o małej wartości i słabości koni ras miejscowych i dyktowały fałszywą niezbędność wypierania ich przez rasy kulturalne.

Przy takim podchodzeniu do problemu miejscowych małych koni, identyfikowano je najnieślusniej z pogłowiem bezrasowym, zapomniano o ich wartościowej budowie, a w szczególności o ich zdolności do pracy w nader ciężkich warunkach bytu i żywienia, wreszcie o ich nadzwyczajnej wytrzymałości i niewybredności, zaszczerpionych im w ciągu długich setek lat naturalnego i sztucznego doboru. Nie brano nadto pod uwagę, że na rozległych terytoriach ZSRR zachowanie wytrzymałych koni ras miejscowych w miejsce propagowania koni ras kulturalnych, że dostosowanych do warunków bytu, wymagających pod względem paszy i warunków pomieszczenia jest celowe i nieodzowne. Ocenianie wartości koni z pominięciem warunków ekologicznych i klimatycznych, w których je hodowano i użytkowano, a także propagowanie i wprowadzanie wszędzie tzw. ras kulturalnych odbiło się już na sowieckiej hodowli koni ujemnie, pociągając za sobą znaczne obniżenie pogłowia koni ras miejscowych, i to zarówno pod względem liczebnym jak i jakościowym (metyzacja).

Przełom w należytej ocenie hodowlanego znaczenia rodzimych ras koni prymitywnych datuje się w Związku Radzieckim od maja roku 1943. Został on zapoczątkowany szeregiem ważnych rozporządzeń decydujących czynników państwowych, zmierzających ku powiększeniu pogłowia tych koni i należytemu wyzyskaniu oraz udoskonaleniu cennych ich właściwości. Rozporządzeniami tymi zostały objęte rasy małych koni jakuckich, zabajkalskich, altajskich, kirgiskich, adajewskich, wiackich i innych. W związku z tym podjęto tworzenie odpowiednich ośrodków hodowlanych koni tych ras na zasadach szeroko pojętej ich hodowli tabunowej, w najodpowiedniejszych ku temu warunkach. Akcję tę rozszerzono następnie na małe konie innych ras rodzimych, jak baszkirskie, azerbejdżańskie, kazachskie, pieczerskie, kuźnieckie i inne. W założeniu czwartego planu 5-letniego dla rozwoju gospodarki narodowej sprecyzowano wyraźnie zasady tabunowej hodowli koni, co w pierwszym rzędzie dotyczy szeroko pojętej hodowli i wykorzystania tym samym dla dalszych celów hodowlanych, odpornych ras małych koni miejscowych.

Dla skutecznego zrealizowania powyższych zadań,

podjęto w Związku Radzieckim w ostatnich latach wszechstronne studia i badania nad wymienionymi i innymi rasami koni miejscowych i przystąpiono do opracowania środków ku podniesieniu hodowli, tak pod względem liczebnym, jak i jakościowym. Szereg dawniejszych badań nad rodzinnymi rasami koni nosił niekiedy charakter opisów bardzo powierzchownych, pozbawionych należytego uwypatnienia zarówno właściwości rasowych, jak i różnorodnych typów użytkowych tkwiących w poszczególnych rasach.

Słusznie podkreśla Kasztanow w swym omawianym przeze mnie artykule, że w każdej rasie w procesie jej rozwoju nagromadzają się spokrewnione z nią osobniki, czy nawet ich grupy mniejszej wartości, od których odróżnia się ona wyższym poziomem swych cech, zaszczerpionych jej wysiłkiem pracy szeregu pokoleń, pracy, polegającej na surowym doborze osobniczym, prowadzonym w określonych warunkach środowiska. Obejmowanie wspólnym pojęciem rasy tych wszystkich ostatnich jej osobników (a niekiedy nawet ich grup) pociąga za sobą nie tylko obniżenie wartości użytkowej danej rasy, ale też wprowadza dezorientację co do oceny jej i dezorganizację samej pracy hodowlanej nad dalszym jej rozwojem. Toteż, jak na to w moich publikacjach o koniku polskim typu tarpana leśnego, niejednokrotnie zwracałem uwagę, również zdaniem Kasztanowa właściwym zadaniem badaczy ras miejscowych jest nieograniczanie się do badań „nad koniem miejscowym”, ile przede wszystkim dążenie do wydzielenia z ogólnego pogłowia danej rasy miejscowej właściwego jej trzonu, względnie osobników określonych typów, składających się na daną rasę. Tak pomyślaną pracę badawczo-hodowlaną porównuje autor z wyławianiem cennych minerałów z otaczających je złóż³⁾.

Pracę nad rasami koni winny się rozpaść zdaniem Kasztanowa na dwa działy, z których pierwszy obejmowałby szczegółową historię powstania i charakterystykę danej rasy, drugi zaś wytyczne, dotyczące dalszego jej rozwoju. Ponieważ nadto, jak pisze, każda rasa nie jest wyłącznie produktem czynników przyrodniczych, ale też zarazem długotrwałej pracy wielu pokoleń ludzkich, następcza się przeto konieczność (dla należytego ujęcia wszystkich osobliwości

³⁾ W analogiczny sposób, a więc zgodnie z powyższym słusznym dąsderatem Kasztanowa, prowadziłem me badania nad konikiem polskim z okolic Bilgoraja, wyławiając — w oparciu o wyniki moich uprzednich badań czaszkowych — z pogłowia miejscowych małych koni powiatu bilgorajskiego jedynie tylko prymitywne osobniki o cechach tarpana.

Podobnie też podchodziłem w roku 1929 do moich badań nad koniem arabskim w Turcji, przy czym, w wyniku tych badań pokrojowych, udało mi się rozbić tureckie konie arabskie na 2 grupy pokrojowe. W świetle tureckich danych rodowodowych i w nawiązaniu do książki C. R. Raswana (Der Araber und sein Pferd, Stuttgart 1930) wykazywały one związek już to z typem rodowym Kuhaylan (grupa pokrojowa I), już to z typami rodowymi Saqlawi i Mu'niqi (grupa pokrojowa II), które to dwa ostatnio wymienione rasy — przynajmniej w odniesieniu do badanych przeze mnie podówczas tureckich koni arabskich — występowały w przemieszaniu. Wskazałem wreszcie także na zoologiczną odrębność tych dwóch grup (typów), T. V.

współczesnych ras koni) dokładnego przestudiowania wszelkich danych historycznych, odnoszących się do pochodzenia i dalszego rozwoju danej rasy.

W dalszym ciągu swego interesującego artykułu omawia autor szczegółowo najważniejsze elementy, jakie jego zdaniem winna obejmować zootechniczna charakterystyka badanej rasy małych koni miejscowych, oraz podaje szczegóły planu, zmierzającego do dalszego jej rozwoju i ulepszenia.

Przy wytyczaniu kierunku i zadań pracy hodowlanej w dziedzinie jakiejś rasy koni, niezbędnym jest ustalić przede wszystkim odpowiednie potrzeby i wymagania narodowej gospodarki państwa zarówno co do ilości, jak i jakości koni danej rasy i określić typy koni tej rasy, które odpowiadałyby najlepiej korzyściom gospodarki narodowej na tle klimatycznych, gospodarczych i wszelkich innych warunków odpowiedniego terytorium. Biorąc pod uwagę współczesny stan i poziom danej rasy, musi się uwzględnić również przyszłe wymagania gospodarki narodowej.

Odnosnie do większości sowieckich małych koni prymitywnych, dalsze zadania hodowlane muszą mieć tedy na względzie dążeń powiększenia ich wzrostu i wydajności pracy, atoli przy obowiązkowym zachowaniu, a nawet spotęgowaniu, ich zalet odporności i przystosowania do miejscowych warunków klimatycznych, topograficznych, paszowych i innych. Nie wolno jednak przy tym zapominać, że przy krzyżowaniu rodzimych prymitywnych ras koni z rasami kulturalnymi zachodzi zawsze w stopniu większym czy mniejszym zanik ich cennych właściwości konstytucyjnych. Nie więc dziwnego, że przy podejmowaniu decyzji co do sposobu racjonalnej hodowli koni prymitywnych musi mieć miejsce zbilansowanie wszelkich korzyści i wad, oczekiwanych przy zastosowaniu tego, czy innego sposobu postępowania.

I tak, gdy zachodzi konieczność wprowadzenia niedużych zmian co do typu danej rasy prymitywnej, względnie gdy idzie o poprawienie u niej pewnych ściśle określonych właściwości, wówczas, rzecz prosta, planową hodowlę w ramach chowu czystego uważa Kasztanow za metodę najwłaściwszą. Natomiast, — jak się wyraża, — przy uzasadnionym dążeniu do wprowadzenia u danej rasy prymitywnej (miejscowej) zmian istotnych, niemożliwych do urzeczywistnienia na zasadzie chowu czystego w krótkim czasie, zaleca on podejmowanie prób ulepszenia tej rasy miejscowej przez krzyżowanie z pomocą odpowiedniej rasy kulturalnej. W braku konkretnych doświadczeń odnośnie do rezultatów tej metody postępowania, zaleca on przy tym — całkiem słusznie — doświadczenia próbne, podejmowane na małą skalę, po czym dopiero, w razie dodatnich rezultatów tych próbnych doświadczeń, można przystępować do uszlachetniania miejscowej rasy prymitywnej drogą metod krzyżowania na szerszą skalę. Ale i wówczas uważa Kasztanow za konieczne zachowanie lepszych odłamów danej rasy prymitywnej w czystości, aby w ten sposób utrzymać i nadal rozwijać jej dodatnie walory specyficzne.

Z szeregu metod krzyżowania za najmniej szkodliwą dla zachowania specyficznych właściwości — w danym wypadku rodzimych koni miejscowych, —

uważa cytowany autor jednorazowe doprowadzenie krwi szlachetnej (tzw. wiodnoje skreszczywanie, czyli prilitje krwi), przy którym zarówno typ rasy miejscowej, jak i podstawowe jej osobliwości mogą być zachowane, przy jednoczesnej zmianie (poprawie) pojedynczych cech. Natomiast metod krzyżowania wypierającego (wosprozwoditjelnoje) oraz przeobrażającego (poglatitjelnoje, czyli preobrazowatjelnoje⁴⁾), jako prowadzących w rezultacie już do nowych typów, przeważnie pośrednich, już to do zaniku ulepszanej rasy, w odniesieniu do hodowli i poprawy miejscowych małych koni Związku Radzieckiego autor nie zaleca. Jego zdaniem metody te mogą być dopuszczalne jedynie tylko w wypadku celowości całkowitej likwidacji danej rasy miejscowej, względnie użycia pewnego odłamu tej rasy, jako materiału wyjściowego dla stworzenia na jej podłożu nowej grupy rasowej. Jego zdaniem takie daleko idące decyzje mogą zapadać jedynie w wypadku, gdy rasa miejscowa jest bezwartościową dla gospodarki narodowej, lub gdy dla stworzenia nowego typu koni można — bez specjalnej szkody dla pogłowia danej prymitywnej rasy miejscowej — wydzielić pewną ilość osobników tej rasy dla wyhodowania na ich podłożu nowej rasy kulturalnej.

Dla większości cennych rodzimych ras małych koni Związku Radzieckiego najwłaściwszą zdaniem Kasztanowa jest metoda chowu czystego, przy równoczesnym organizowaniu na niedużej ilości osobników tych ras doświadczeń, nad łączeniem ich z osobnikami ras kulturalnych. Tak więc np. dla sowieckich ras małych koni północnych typu leśnego zaleca Kasztanow podjęcie próbnych krzyżówek (dopływ krwi) tych koni z ardenem względnie z niskimi i krępyimi osobnikami klusaka orłowskiego, dla ras stepowych — z końmi rasy dońskiej, dla miejscowych ras górskich — z osobnikami ras: kabardyńskiej, arabskiej, tierskiej i karabairskiej. — Dla spotęgowania walorów u koni wierzchowych może być jego zdaniem stosowana bardzo ostrożna domieszka (dopływ krwi) pełnej krwi angielskiej, i to poprzez osobniki półkrwi, przy czym, gdy idzie o stepowe konie wierzchowe — poprzez ogiery anglo-dońskie, kuzanajskie, anglo-kazachskie, zaś gdy idzie o wierzchowe konie górskie, poprzez ogiery anglo-kabardyńskie, anglo-karabairskie, anglo-tokajskie i anglo-kiżińskie. Bezpośrednie krzyżowanie ras miejscowych z folblutem angielskim zdaniem Kasztanowa nie jest wskazane, gdyż z miejsca obniża ono u potomstwa jego siłę konstytucyjną i prowadzi do mnożenia osobników przechodzących i wątłych.

Zmierzając do wyczerpania całokształtu omawianego zagadnienia hodowli małych miejscowych (rodzimych) koni prymitywnych, rozpatruje autor w dalszym ciągu swego interesującego artykułu wszystkie zasadnicze warunki niezbędne do zapewnienia metodzie jednorazowego dopływu krwi szlachetnej dobrych rezultatów, a więc sprawy doboru (otbor) i wy-

⁴⁾ Gdy dla tej formy krzyżowania wypierającego Kasztanow posługuje się w omawianym artykule terminem „poglatitjelnoje”, A. F. Dobrochotow (Czastnoje żywotnowodstwo Moskwa—Leningrad, 1949) używa również terminu „preobrazowatjelnoje”. T. V.

boru (podbor) odpowiednich osobników, sprawę wydziału w obrębie rasy, niezależnie od jej elity, zasadniczych jej typów o charakterystycznych specyficznych cechach użytkowych itp. Dobór i wybór winny być przy tym prowadzone na podstawie wszystkich najistotniejszych kryteriów, jak pokrój, konstytucja, wydajność robocza (wartość użytkowa), pochodzenie i ocena potomstwa.

Poświęcając swe uwagi sprawom utrzymania i żywienia, i podkreślając konieczność zapewnienia w szczególności młodzieży pod tym względem warunków normalnego i jak najlepszego jej rozwoju, autor, mając na uwadze konieczność zachowania u prymitywnych rodzimych ras koni ich cennej właściwości przystosowania do surowych warunków klimatycznych i pastwiskowych, zaleca kontynuowanie w Związku Radzieckim systemu tabunowo-pastwiskowego, stosowanego tam w odniesieniu do ras stepowych i górskich. System ten, jego zdaniem nieoceniony dla masowej i rentownej produkcji wartościowego pod względem zdrowotności, konstytucji i pokroju materiału koniowego, wymaga atoli obecnie pewnych ulepszeń, polegających na dokarmianiu koni tabunowych w porze zimowej sianem oraz na daniu im możliwości korzystania z poddaszy zakładanych w zacisznych miejscach, by w razie potrzeby (niepogody) mogły znajdować pod nimi niezbędne schronienie.

W zakończeniu omówionego powyżej nader interesującego i — jak wspominałem — wielce aktualnego również i dla nas artykułu, L. W. Kasztanow podnosi, że badaniem miejscowych rodzimych ras koni i opracowaniem sposobów ich rozwoju i ulepszania winny zająć się w Związku Radzieckim nie tylko wszystkie instytucje naukowo-badawcze działu hodowlanego, lecz również katedry szczegółowej hodowli zwierząt⁹⁾ (czastno zootechnii) na wyższych

uczelniach rolniczych, w zasięgu których poszczególne rasy koni prymitywnych występują. Jego zdaniem praca ta będzie wartościowym wkładem do nauki zootechnicznej, ku odbudowie i ulepszeniu hodowli koni na terytorium Związku Radzieckiego.

T. VETULANI

A VOICE FROM SOVIET UNION CONCERNING NATIVE PRIMITIVE HORSES.

Summary

The author discusses in detail Mr. L. W. Kashtanow's article about native horse breeds in the Soviet Union and appreciates it as a very interesting, valuable and instructive contribution to researches on the peculiarities, as well as on the value for breeding and utility purposes of primitive horses in general.

It results from the above article that there exist on the territory of the Soviet Union a series of small native horse breeds, perfectly acclimatized there, resistant to hard conditions and poor fodder and to the breeding of which the competent State authorities rightly attach great importance. These authorities have issued a series of important regulations towards efficiently carrying out their plans: the increase of the population of these horses, their proper exploitation, as well as the improvement of their valuable properties. Various and multiple studies and researches on that subject have also been taken up in the Soviet Union during the last years.

Concluding his interesting and exhaustive article, which the author considers as being also very important for horse-breeding in Poland, Mr. Kashtanow accentuates that not only institutions of scientific research for breeding in the Soviet Union, but also chairs for Special Animal Breeding in Agricultural High Schools ought to take up research work concerning native breeds of horses and elaborate the means of their further development and improvement.

According to him, this work will be a valuable contribution to zootechnical science, to the reconstruction and improvement of horse breeding on the territory of Soviet Union.

⁹⁾ W Związku Radzieckim, jak czytamy u Kasztanowa, również specjalne katedry hodowli koni. T. V.

Lecznictwo i notaty z praktyki

Z Kliniki Chirurgicznej Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego
Kierownik: Prof. dr JÓZEF KULCZYCKI

WIKTOR STEFANIAK

Nowa maska do narkozy chloroformowej

A new inhaler for the chloroform anaesthesia

Narkoza inhalacyjna u koni, stosowana szeroko w dawniejszych czasach, została częściowo wyparta przez wodnik chloral, łatwiejszy w stosowaniu i dawkowaniu. Obecnie obserwuje się nawrót do narkozy inhalacyjnej. Szukanie nowych metod anestezji świadczy o tym, że sprawa ta nie została dotąd właściwie rozwiązana. W Klinice naszej przeprowadziliśmy doświadczenia z maską do narkozy inhalacyjnej pomy-

ślu dr F. Jurny'ego, docenta Wyższej Szkoły Weterynaryjnej w Brnie.

Głównym zadaniem narkozy inhalacyjnej jest zapewnienie ustrojowi normalnej wymiany gazowej i wprowadzenie pary narkotyku lub gazu. W lecznictwie weterynaryjnym stosuje się kilka metod narkozy inhalacyjnej.

Metoda otwarta. Metoda otwarta, najprost-